



OLSZYNKOWY DOBOSZ



Kalendarium

rocznic i obchodów Bitwy pod Olszynką Grochowską do 1936r.

20-25 II 1831r. Bitwa Grochowska. Największa bitwa powstania listopadowego.

1831 - 1916 W czasie powstania styczniowego kobiety polskie noszą żałobną biżuterię, m. in. krzyżyki wykonane z drzew rosnących na Olszynie. Ludność Warszawy pamięta o bohaterskiej walce polskiego wojska na Polach Grochowa, rodzi się tradycja pielgrzymowania do Olszynki, na wydmę zwaną Kościarką, bo wystarczyło poruszyć piasek, a ukazywały się kości poległych.

1 kwietnia 1916r. Grochów zostaje przyłączony do Warszawy. Powstaje Towarzystwo Przyjaciół Grochowa, które odąd inicjuje i organizuje uroczystości upamiętniające bohaterów Olszynki.

12 lipca 1916r. Towarzystwo Przyjaciół Grochowa ustawia na terenie Olszynki pierwszy drewniany krzyż przy zbiorowej mogile. Jego poświęcenie stało się manifestacją patriotyczno-religijną z udziałem 100 tys. osób. Artur Oppman na tę uroczystość napisał wiersz „Grochów”.

1930r. W setną rocznicę wybuchu powstania listopadowego położono kamień węgielny pod budowę Świątyni-Pomnika ku czci poległych w walce o Olszynkę Grochowską. Kościół p.w. Najczystszej Serca Maryi wznoszono w latach 1933-1946. Kościół konsekrował w 1949r. ks. Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski.

1 marca 1931r. Uroczystość 100. rocznicy Bitwy Grochowskiej zgromadziła na polach Olszynki ogromne rzesze Polaków. Poświęcono nowo ufundowany krzyż postawiony w miejsce drewnianego, który pod wpływem czasu uległ zniszczeniu. Położono kamień węgielny pod budowę Pomnika-Mauzoleum (obiekt ten nie powstał do dnia dzisiejszego!) oraz odczytano, a następnie wmurowano akt erekcyjny, podpisany uprzednio przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, prezydenta Ignacego Mościckiego i kardynała Aleksandra Kakowskiego. Wydano także okolicznościową broszurę p.t. „W Upamiętnienie Setnej Rocznicy Bohaterskiego Czynu Wojska Polskiego na Polach Grochowa dnia 25 lutego 1831 roku”.

1936r. Obchody 105. rocznicy bitwy zgromadziły około 80 tysięcy ludzi. Udział wzięli: gen. Edward Rydz-Śmigły i prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński, który wydał rozporządzenie uznające Olszynkę Grochowską za narodową pamiątkę walk o niepodległość stanowiące wartość historyczną i kulturalną. Ogłoszono przemianowanie ulic Zawichowskiej i Kanałowej na Aleję Olszynki Grochowskiej a także zasadzono nowe olchy. Jedno z pierwszych drzew zasadził prezydent Stefan Starzyński. Ziściły się wówczas słowa poety, powstańca 1831r. Konstantego Gaszyńskiego:

(...) Gdy białe orły znowu nad Wisłą zaświecą,
W owym dniu odrodzenia, w tę chwały godzinę
Szczepiąc drzewo wolności - zaszczepim olszynę!

Dzięki staraniom Towarzystwa Przyjaciół Grochowa władze miejskie wykupiły teren Bitwy Grochowskiej z rąk prywatnych. Przeprowadzono konieczną meliorację podmokłego terenu. W toku prac melioracyjnych znaleziono resztki broni, kule armatnie i karabinowe, skrawki umundurowania, guziki od mundurów oraz kości poległych w walce żołnierzy. Szczątki złożono w specjalnej krypcie zbudowanej przy krzyżu. Na Grobowcu umieszczono napis, swoiste przeniesienie napisu z Termopil:



„Przechodniu, powiedz współbraciom,
że walczyliśmy mężnie i umierali bez trwogi,
Ale z troską w sercu o losy Polski,
Losy przyszłych pokoleń - o wasze losy”



Generałowie i oficerowie upamiętnieni w nazwach ulic i placu Pragi Południe:



gen. Józef Chłopicki



gen. Józef Dwernicki



gen. Ludwik Kicki



gen. Ludwik Michał Pac



gen. Franciszek Żymirski



ptk Józef Zaliwski



gen. Piotr Szembek



gen. Wojciech Chrzanowski



ptk Ludwik Mycielski

Herb Polski z okresu powstania listopadowego, ustanowiony przez Sejm w styczniu 1831r. – w ukoronowanej tarczy dwudzielnej Orzeł (*Korona*) i Pogoń (*Litwa*).

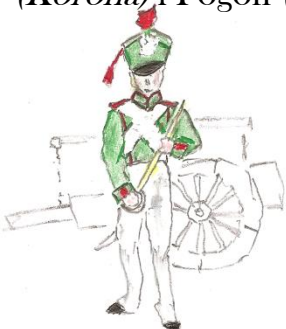


Czapka żołnierza 4 pułku piechoty liniowej walczącego pod Olszynką



Kanonier oddziału raketników pieszych z 1831r.

Raketnicy piesi odegrali dużą rolę w bitwie pod Grochowem, rzucając race na szarżującą jazdę rosyjską.



„Las na Olszynie to dla mnie miejsce zabaw dziecińczych. Niestety od wielu lat praktycznie nic się tam nie zmieniło. Teren, okropnie i celowo zdewastowany podczas PRL przez PKP i obrzydliwe rury ciepłownicze od strony Pragi Południe, cały czas wygląda tragicznie. Drogę do Pomnika znają tylko starzy mieszkańcy, nie ma ani jednej tablicy informującej o historii tego miejsca. I to wszystko kiedy od strony Rembertowa, dzięki wysiłkowi społeczników, powstało tyle wspaniałych pomników i Aleja Chwały.”

Marek Borkowski

Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy